

DWUDZIESTOLECIE
MNIEJ ZNANE

O kobietach piszących w latach
1918–1939

Z ANTOLOGIĄ

DWUDZIESTOLECIE MNIEJ ZNANE

O kobietach piszących w latach
1918–1939

Z ANTOLOGIĄ

Redakcja naukowa:

Ewa Graczyk, Monika Graban-Pomirska

Karolina Cierzan, Paulina Biczowska

© Copyright by Uniwersytet Gdański and Authors
Kraków 2011

ISBN 978-83-62196-25-8

Publikacja dofinansowana przez SKOK



Recenzentka: prof. zw. dr hab. Inga Iwasiów

Redakcja językowa: Karolina Cierzan, Paulina Biczowska

Korekta: Marcin Zydrón

Projekt okładki: Bożena Milewska

Skład: LIBRON

Opracowanie antologii: Paulina Biczowska

Opracowanie indeksu: Paulina Biczowska, Karolina Cierzan



Wydawnictwo LIBRON

Filip Lohner

ul. Ujejskiego 8/1

30-102 Kraków

tel. 12 628 05 12

e-mail: office@libron.pl

www.libron.pl

SPIS TREŚCI

Ewa Graczyk Monika Graban-Pomirska	Wstęp	9
---------------------------------------	-------	---

Część I. INTERPRETACJE

1. DZIWOŻONA A KOBIETA-AUTORKA

Katarzyna Zegadło	„Pragnienie linii prostej”. O <i>Dzienniku</i> Anny Iwaszkiewicz	19
Marion Brandt	„Czujesz się skreślona i chcesz się ocalić”. Powieść autobiograficzna Stanisławy Przybyszewskiej <i>Studium realistyczne</i>	29
Anna Pekaniec	Piórem aktorki. Działalność literacka Marii Morozowicz-Szczepkowskiej	39
Agnieszka Szyk	„Aż do fanatyzmu” – biografia zaangażowana Elżbiety Szemplińskiej-Sobolewskiej	51
Monika Makowska	Twórczość Krystyny Krahełskiej (1914–1944)	61
Alicja Koterska	Wybrane problemy recepcji poezji Zuzanny Ginczanki	71
Anna Fac-Biedziuk	„Rozgryźć słowo – jak migdał – w cierpki smak”. O poznaniu w poezji Zuzanny Ginczanki	79

2. INNE SPOJRZENIE I GŁOSY; ODMIENNE MIEJSCA I DROGI

Marta Gromada	„Debora perfidna, <i>dr phil.</i> i poetka”. Debory Vogel żywot zależny?	93
Krzysztof Jaroń	Chaos i ład w prozie Debory Vogel	101
Helena Głogowska	Okres pomorski w życiu i twórczości Natalii Arsieńniewej	111
Agnieszka Durejko	Polskie poetki na Łotwie	131
Magdalena Stańczuk	Żywa Jeruzalem, pstry Tel Awiw, Gdańsk stary i wiosenny Lwów – o wątku dwóch ojczyzn w twórczości Andy Eker	145
Małgorzata Klentak- -Zabłocka	Edyta Stein a Polska. Listy do Romana Ingardena z lat 1917–1918	155

3. NARRACJE. NIEOBECNE? WRÓCĄ?

Agata Z. Majewska	Między teorią a praktyką. O <i>Przygodzie w nieznanym kraju</i> Anieli Gruszeckiej	165
Urszula Chowaniec	W poszukiwaniu utraconej więzi: melancholia we wczesnych powieściach Ireny Krzywickiej	175
Anita Pierńkowska	Realizm społeczny w prozie Janiny Surynowej-Wyczółkowskiej	185

Agnieszka Leszczewicz	Maria Szpyrkówna i jej <i>Powrót nad Bałtyk</i>	193
Anna Wal	Między fantastyką a realizmem. O krótkich formach narracyjnych Herminii Naglerowej	207
4. NON-FICTION Z PERSPEKTYWY KOBIECEJ		
Anna Nasiłowska	Stefania Zahorska wobec dwóch totalitaryzmów	219
Maria Wojciechowska	Pisarstwo kobiet podróżujących w dwudziestoleciu międzywojennym	231
Natalia Badiyan-Siekierzycka	Podróżniczki i pisarki – Michalina Isaakowa, Jadwiga Toeplitz-Mrozowska, Edith Durham	241
Hanna Zielińska	„Po prostu idę ulicą i liczę rany”. Wokół cyklu reportaży <i>Czarny łód</i> – <i>Warszawa</i> Wandy Melcer	249
5. „WIENIEC Z PIETRUSZKI”?		
Monika Graban-Pomirska	W drugim rządzie. O autorkach piszących dla dzieci w dwudziestoleciu międzywojennym	261
Zofia Brzuchowska	<i>Cale życie Sabiny</i> – arcykobieca arcyopowieść Heleny Boguszewskiej	269
Magdalena Jackowska	W poszukiwaniu doświadczenia kobiecości – <i>Cale życie Sabiny</i> Heleny Boguszewskiej	277
Anita Brzoskowska	Twórczość międzywojenna Jadwigi Żylińskiej	287
6. NOWE DATY, INNE WPŁYWY I GRANICE		
Agata Zawiszewska	W cieniu Młodej Polski, Skamandra i Awangardy. O poezji kobiet w latach 1918–1939. Rekonesans	297
Lucyna Marzec	Lady Awantura	313
Joanna Krajewska	1928. Obrona damskiego kasztelu	333
Agnieszka Dauksza	„Gdy z wolna rzeczą stają się ja sama...”. Strategie przedmiotowe pisarek przełomu XIX i XX wieku	345
Karolina Cierzan	„Będzie to może twarz odrażająca. Może twarz wariata” – o debiutanckim tomiku Anny Świrszczyńskiej	355
Paulina Biczowska	<i>Dziewczęta z Nowolipiek</i> (1935) oraz <i>Rajska jabłoń</i> (1937) Poli Gojawiczyńskiej – powieści a ich realizacje filmowe	365
Bernadetta Darska	Przyjaźń dziewczęca – przyjaźń kobieca, czyli ślady „dziewcząt z Nowolipiek” w prozie najnowszej (Pola Gojawiczyńska a Grażyna Plebanek i Antonina Kozłowska)	375
ANEKS		
Krystyna Kłosińska	Na marginesie	389
Agnieszka Gajewska	Feministyczna historia literatury	391

Część II. ANTOLOGIA

Paulina Biczowska	Przedmowa Nota edytorska	401 402
Michalina Isaakowa	Polka w puszczech Parany (fragmenty)	403
Maria-Jehanne Walewska (hr. Wielopolska)	Cheny (dialogi śmieszne, mówione serio)	409
Aniela Gruszecka	Przygoda w nieznanym kraju (fragmenty) Czas mija (tłumaczenie fragmentu drugiego rozdziału <i>Do latarni morskiej</i> Virginii Wolf)	415 418
Maria Morozowicz- -Szczepkowska	Sprawa Moniki. Sztuka w trzech aktach (fragmenty) Twarz w lustrze. Romans (fragmenty)	421 423
Herminia Naglerowa	Za ramą lustra (fragmenty)	427
Stefania Zahorska	„ <i>Mission to Moscow</i> ”	433
Edyta Stein	Listy do Romana Ingardena (wybór)	439
Olga Dauksza	Dźwina Wiatr na Dźwinie Bławatki (fragmenty) Biją zegary (fragmenty) Wiosna nad Dźwiną Efekt słońca Jeśli o mnie myślisz Rozterka Epilog	447 447 448 448 449 449 450 450 451
Maria Szpyrkówna	Powrót nad Bałtyk. Książka pierwsza: Błękitne pogranicze (fragment) Powrót nad Bałtyk. Książka druga: Miasto na żaglach (fragment)	453 455
Maria Kuncewiczowa	Niedyskrecje o niektórych pisarkach	459
Wanda Melcer	W mykwie i pod baldachimem (fragmenty) <i>Business is business</i> (fragmenty)	463 466
Zofia Żurakowska	Buty	469
Janina Surynowa- -Wyczółkowska	Świat zamknięty na klucz (fragment)	477
Stanisława Przybyszewska	Studium realistyczne (fragment)	485
Natalia Arsieńniewa	***	489
Jadwiga Korecka-Gołubiec	Wielkanoc List (fragmenty) Skrzypce Na śmierć Żwirki i Wigury (fragmenty) Marzenia pierzchły me Kraj nasz Pamiętasz kraj Wyjdz w pole	491 491 492 493 493 494 494 495

Elżbieta Szemplińska- -Sobolewska	Książka naszego życia (fragment)	497
Anna Świrszczyńska	Podróż	503
	Cywilizacja	504
	Konnica	504
	Kwitnące drzewo	504
	Droga	505
	Na statku	505
Anda Eker	Śnieżyczka	507
	Na cienkiej strunie	507
	Chwila na plaży	508
	O Gdańsku kiedyś widzianym	508
	Okienko	509
	Wiersz o pannie sklepowej	510
	O handlarzu owoców	511
	Do domu wracam	512
	Wiersz bez tytułu	512
	Wiersz o szkółce palestyńskiej (fragment)	513
	INDEKS NAZWISK	515

WSTĘP

W grupie inicjatywnej, w której były Ewa Graczyk, Monika Graban-Pomirska, Agnieszka Szyk, Karolina Cierzan, Paulina Biczowska i Agnieszka Leszczewicz, bez trudu porozumiałyśmy się, żeby zorganizować razem konferencję na temat mniej znanego piarstwa kobiet z okresu międzywojennego (odbyła się ona 31 maja i 1 czerwca 2010 roku na Uniwersytecie Gdańskim). Fascynowała nas i fascynuje nadal ta epoka – różnorodna, bogata, ciągle nie dość znana.

Pisarki dwudziestolecia międzywojennego – pochodzące z rozmaitych środowisk, klas, narodowości i religii – miały okazję cieszyć się z odzyskanej wolności, ale w gruncie rzeczy mało miały okazji, żeby cieszyć się wolnością. Wiele z nich odkryło, że ojczyzna może jest wolna, ale one same – nie całkiem. A jednak przez krótkie dwadzieścia lat mogły swobodnie splotać ze sobą (i rozplatać) wątek kolektywnego polskiego życia, kwestię kobiecej emancypacji i walkę o własny twórczy los.

Po 1918 roku kobietom piszącym było o wiele łatwiej niż tym, które tworzyły w wieku dziewiętnastym. Jednak nadal nie miały w swoich rękach znaczniejszych przyczółków, nie opanowały instytucji, nie zajęły bastionów literackiego trwania – redakcji ważnych czasopism, kawiarni literackich, nie wywindowały swoich – równie wpływowych jak krytycy – krytyczek, nie nauczyły się prawideł męskiego rytu zrzeszania się, prawie nie pisały programów i manifestów, zajmowały skromne miejsca na obrzeżach tak ważnych dla międzywojnia grup literackich, ciągle trudno im było pojawić się publicznie, prezentując własną twórczość, a nie występując w roli żony lub kochanki Poety.

Nic więc dziwnego, że występowały najczęściej samotnie, bez tak istotnego dla sukcesu wsparcia grupy, krytyki, żony. Dlatego od nich, od – tak czy inaczej – opuszczonych (choć już tworzących) kobiet, zaczęłyśmy naszą książkę. W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Dziwożona a kobieta-autorka* pojawiają się więc postacie twórczyń wychodzących pojedynczo ni to z domowego, ni to więziennego ukrycia.

Anna Iwaszkiewicz z artykułu Katarzyny Zegadło „Pragnienie linii prostej”. O „Dzienniku” *Anny Iwaszkiewicz* jawi się jako zrozpaczona żona Poety, która nie daje sobie przyzwolenia na pisanie, na twórczość, na nieheteronormatywną miłość i uparcie głosi swój brak praw na kartach przez lata prowadzonego dziennika.

Potem przed naszymi oczami staje Stanisława Przybyszewska ze szkicu Marion Brandt „Czujesz się skreślona i chcesz się ocalić”. *Powieść autobiograficzna Stanisławy Przybyszewskiej*. Studium realistyczne. Zbuntowana córka młodopolskiego proroka (Atena, która zrodziła się z głowy ojca, a potem dowodziła, że jej ojciec nie miał głowy i że to ona dopiero ją ma) znana jest polskiej publiczności jako autorka jedyne go tekstu, dramatu o rewolucji francu-

skiej. Brandt pokazuje nam drugą stronę medalu: jej fanatyczny kult zimnego rozumu ma może coś wspólnego z traumą wykorzystanej, zdradzonej córki.

Wśród tych osobliwych, często nieszczęśliwych kobiet dość nieoczekiwanie pojawia się kobieta sukcesu, Maria Morozowicz-Szczepkowska (Anna Pekaniec, *Piórem aktorki. Działalność literacka Marii Morozowicz-Szczepkowskiej*) nie całkiem spełniona aktorka/artystka, ale za to prekursorka nowoczesnych mediów tamtej epoki – scenarzystka filmowa, autorka feministycznych dramatów z tezą, „Nowa Kobieta” – kobieta pracująca.

Losy bohaterek dwu następnych artykułów są szczególnie przejmujące. Najpierw Elżbieta Szemplińska-Sobolewska z artykułu Agnieszki Szyk „*Aż do fanatyzmu*” – *biografia zaangażowana Elżbiety Szemplińskiej-Sobolewskiej*. Komunistka (po wojnie katoliczka), której od wielu lat nie chcemy czytać, ani wtedy, gdy opowiada o dzieciach, rodzinach, nastolatkach i zwierzętach, empatycznie oddając ich ból i bunt, ani wtedy, gdy zdaje relacje z wojennego pobytu w sowieckiej Rosji. Jej, opowiedziany przez Agnieszkę Szyk, niezwykły życiorys to materiał na pięć filmów szpiegowsko-sensacyjnych (ale Szemplińskiej jakby nic nie mogło pomóc).

Potem sunie po niewidzialnym wybiegu zupełnie inna postać, poetka Krystyna Krahełska z artykułu Moniki Makowskiej *Twórczość Krystyny Krahełskiej (1914–1944)*. Roztańczona słowiańska południca z dalekich kresów, wojewodzianka poleska zakochana w białoruskim, ukraińskim i polskim folklorze zginęła na warszawskim bruku wraz z tyloma innymi, znającymi może na pamięć jej powstańczy przebój: *Hej, chłopcy, bagnet na broń*.

Na końcu Zuzanna Ginczanka, bohaterka dwu artykułów (Alicja Koterska, *Wybrane problemy recepcji poezji Zuzanny Ginczanki*; Anna Fac-Biedziuk, „*Rozgrzyźć słowo – jak migdał – w cierni smaku*”. *O poznaniu w poezji Zuzanny Ginczanki*), autorka trudnych zmysłowych wierszy, którą pamiętamy najlepiej z jej, ocalonego z zagłady, *Non omnis moriar*, jednego z najbardziej gorzkich wierszy polskiej poezji, tekstu tak oskarżycielskiego, jak los jego autorki.

Z pozostałych rozdziałów, w których eksponujemy inne aspekty kobiecego międzywojnia, także wyłania się co krok jakaś dziwożona – pisarka, która nie pasuje dobrze do żadnego znanego wzoru (wspomnimy na przykład Marię-Jehanne Wielopolską z referatu Lucyny Marzec czy – z innej bajki – Zofię Żurakowską, przywołaną w tekście Moniki Graban-Pomirskiej).

Gdy czytamy drugi rozdział, zatytułowany *Inne spojrzenie i głosy; odmienne miejsca i drogi*, dostrzegamy, że ta pojedynczość i samotność dotknęła nie tylko piszące w kraju Polki, ale rozciągała się, tym bardziej, na inne związane z Polską piszące kobiety. Między innymi na Żydówki tworzące w jidysz, z Deborah Vogel na czele, niezwykłą pisarką konstruującą teksty zarazem inżynierskie, jak i metafizyczne. Zarówno jej biografia, jak i jej pisarstwo stały się przedmiotem fascynacji Marty Gromady („*Debora perfidna, dr phil. i poetka*”. *Debora Vogel żywot zależny?*) oraz Krzysztofa Jaronia (*Chaos i ład w prozie Debory Vogel*).

Odkryciem dla nas była postać wybitnej białoruskiej poetki, Natalii Arsienniewej, zagubionej w Borach Tucholskich, gdzie na dwanaście lat zawiódł ją los żony oficera polskiej armii (Helena Głogowska, *Okres pomorski w życiu i twórczości Natalii Arsienniewej*).

Odnalazłyśmy także inne opuszczone: poetki na Łotwie, potomkinie polskich rodzin żyjących od wieków na inflanckiej ziemi (Agnieszka Durejko, *Polskie poetki na Łotwie*). Niepowtarzalny jest też ton nostalgii w utworach młodej, zmarłej przed wojną żydowskiej poetki Andy Eker, tworzącej po polsku w Jerozolimie (Magdalena Stańczuk, *Żywa Jeruzalem, pstry Tel Awiw, Gdańsk stary i wiosenny Lwów – o wątku dwóch ojczyzn w twórczości Andy Eker*).

Przyjęta w książce koncepcja włączenia do niej artykułów omawiających twórczość obywaterek międzywojennego państwa niebędących Polkami, niepiszących po polsku (zrealizowana na razie w skromnym zakresie), jest, jak sądzimy, bardzo obiecującym tropem, umożliwia bowiem wzbogacenie obrazu zarówno literatury, jak i wielonarodowej kultury II Rzeczypospolitej. Już dzięki opisowi losu i twórczości tych kilku wewnętrznych innych (i zewnętrznych swoich) dochodzi do niezwykle interesującej wymiany, konfrontacji rozmaitych perspektyw.

Zamyka ten rozdział jeszcze inaczej ułożone zewnętrzne spojrzenie: szkic o listach (zakochanej?) Edyty Stein, niemieckiej Żydówki korespondującej z Romanem Ingardelem na temat odradzającej się Polski (Małgorzata Klentak-Zabłocka, *Edyta Stein a Polska. Listy do Romana Ingardelego z lat 1917–1918*).

Mimo że następną część zatytułowaliśmy *Narracje. Nieobecne? Wrócić?*, nie chodzi jednak o całkiem zapomniane narracje. Od lat 90. sporo pisze się o nowatorskich walorach twórczości literackiej i prac teoretycznych Anieli Gruszeckiej. Podobnie rzecz ma się z Ireną Krzywicką, której utwory coraz częściej stają się przedmiotem namysłu współczesnych badaczy. Jednak analiza twórczości obu pisarek ma ciągle aspekty mniej znane czy wręcz nieobecne. Dlatego cenne jest, że w rozdziale tym pojawia się omówienie refleksji Gruszeckiej na temat powieści psychologicznej (Agata Majewska, *Między teorią a praktyką. O „Przygodzie w nieznanym kraju” Anieli Gruszeckiej*) oraz rozważania Urszuli Chowaniec dotyczące niewznawianych po wojnie utworów Krzywickiej (*W poszukiwaniu utraconej więzi: melancholia we wczesnych powieściach Ireny Krzywickiej*), które otwierają nowe pola interpretacyjne, interesujące zwłaszcza dzięki wykorzystaniu kategorii i metod krytyki feministycznej i psychoanalizy.

Uważne czytanie i przypominanie pomijanych tekstów pomijanych autorek prowokuje pytania o przyczynę i sens szczególnego rodzaju pęknięć i niespójności. Takie swoiste zaburzenia tropi Anita Pieńkowska (*Realizm społeczny w prozie Janiny Surynowej-Wyczółkowskiej*), pokazując, jak w utworach Surynowej dziwnie spleta się naturalistyczne podejście do tematów, takich jak kobieca seksualność, aborcja, prostytutka ze schematem powieści popularnej, afirmującej tradycyjną, macierzyńską rolę kobiety. Podobną niekonsekwencję przedstawia Agnieszka Leszczewicz, omawiając dylogię Szpyrkówny (*Maria Szpyrkówna i jej „Powrót nad Bałtyk”*), w której oryginalne, reportażowe ujęcie tematy-

ki morskiej w części drugiej znacznie przewyższa wyrazem artystycznym sentymentalną i manieryczną część pierwszą. Natomiast Anna Wal pisze o „szaleństwach” formy ekspresjonizującej – fantastyce, oniryczności, elementach horroru – w nowelistyce Herminii Naglerowej.

Innym świadectwem poszukiwań formy dla wyrażenia własnego głosu i doświadczenia jest proza niefikcyjna omawiana w rozdziale czwartym – relacje z podróży, reportaże, publicystyka. Okazuje się, że w tych odmianach gatunkowych, które zezwalają na subiektywny punkt widzenia, pisarki skwapliwie z możliwości tej korzystają. Jednocześnie ową kobiecą perspektywę, stereotypowo kojarzoną z drobiazgowością opisu, podkreśleniem spraw codziennych, trywialnych, zaangażowaniem emocjonalnym, cechuje – nieoczekiwanie dla nieprzychylnych pisarstwu kobiecemu krytyków – dogłębna, wynikająca z rozległej wiedzy antropologicznej znajomość stosunków społecznych oraz syntetyczne ujęcie socjologiczne i historiozoficzne, obecne zwłaszcza, jak pokazuje Anna Nasiłowska, w reportażach Stefanii Zahorskiej – z nazistowskich Niemiec i sowieckiej Rosji (*Stefania Zahorska wobec dwóch totalitaryzmów*). Pisarstwo międzywojennych polskich podróżniczek i reportażystek (prawie zupełnie zapomnianych bohaterek szkiców Marii Wojciechowskiej i Natalii Badiyan-Siekierzyckiej poświęconych kobietom podróżującym oraz Hanny Zielińskiej, piszącej o wciąż mało rozpoznanej twórczości Wandy Melcer) antycypuje współczesną ideę badań kulturowych, która akcentuje znaczenie praktyk symbolicznych w rozumieniu rzeczywistości. Kiedy świeżo wyemancypowane, podróżujące samotnie po egzotycznych krajach czy schodzące w społeczne niziny kobiety wdzierają się w przestrzeń zastrzeżoną dla mężczyzn, są tam traktowane jako obce i dziwne. Własne przeżycie bycia niesłyszalną, niewidzialną, poddaną symbolicznej władzy dominującego języka, podrzędnej roli społecznej i kulturowej wytwarza swoistą koincydencję statusu kobiety i „dzikusa”, kobiety i Innego, poznawanego i poznającego i prowadzi autorki do empatycznej wspólnoty doświadczenia z „obiektem” badań.

Znaczenie aktywności pisarek-podróżniczek dobrze opisują słowa Marii Wojciechowskiej: „pisarstwo kobiet podróżujących stanowi efekt synergii aktywności emancypacyjnej, której wyrazem jest owa podróż i jej samodzielna organizacja oraz twórczego przetworzenia swoich doświadczeń w formie dzieła literackiego”.

A kim są autorki obdarowane przez nas w rozdziale piątym „wieńcem z pietruszki”? Metafora pochodzi z pracy Sandry Gilbert i Susan Gubar *The Madwoman in the Attic* i określa twórczość pisarek, które rezygnują z wieńca laurowego, nie pretendują do miana wieszczek, wycofują się w takie przestrzenie literatury, w których czują się bezpiecznie, bo tam gdzie piszą – w książkach dla dzieci, literaturze popularnej, romansach dla kobiet – nie dosięga ich zjadliwa, męska, „wysokoartystyczna” krytyka. Oddając swój talent literaturze trzeciej i czwartej, nie tracą go jednak, a wręcz przeciwnie – bardzo szczęśliwie używają. W utworach dla młodzieży Żurakowskiej, Górskiej, Potemkowskiej, a w wypadku Boguszewskiej także w jej przeznaczony dla dorosłych powieści psychologicznej *Całe życie Sabiny* (o której piszą Zofia Brzuchowska i Magdalena Jackowska) znajdujemy portrety

dziewczynek, dziewcząt, młodych i starych kobiet, odznaczające się przejmującą głębią i znajomością ich psychiki.

Czasem jednak „wieniec z pietruszki”, romansowy kostium uwierał, nie pozwalał autorce swobodnie się rozwijać i szukać swojej drogi. Pokazuje to Anita Brzoskowska, pisząc o wczesnych tekstach Jadwigi Żylińskiej, uderzających niespójnością, pisarka bowiem usiłowała przedstawić wyemancypowane, samodzielne kobiety, wpisując je w tradycyjną romansową fabułę.

Jednak powiedzieć trzeba, że koszt strategii pisarek wybierających „mniejsze gatunki” jest wysoki: dla znacznej części ambitnej, mainstreamowej publiczności, a zwłaszcza krytyki, twórczyni te stają się trwale niewidzialne.

Pierwszą, literaturoznawczą partię książki (bo jest jeszcze *Antologia*), zamyka rozdział szósty, zatytułowany *Nowe daty, inne wpływy i granice*, który przedstawia rozmaite historycznoliterackie hipotezy; jest to rozdział, który zmierza ku nowym uporządkowaniom i periodyzacjiom. Tutaj piszące kobiety nie występują samotnie, łączą się, choć z pewnym trudem, jakby tymczasowo, w kręgi kobiecej tradycji [na przykład wokół Gojawiczyńskiej: Paulina Biczkowska, „*Dziewczęta z Nowolipek*” (1935) oraz „*Rajska jabłoń*” (1937) *Poli Gojawiczyńskiej – powieści a ich realizacje filmowe*; Bernadetta Darska, *Przyjaźń dziewczęca – przyjaźń kobieca, czyli ślady „dziewcząt z Nowolipek” w prozie najnowszej (Pola Gojawiczyńska a Grażyna Plebanek i Antonina Kozłowska)*].

Ten rozdział jest przede wszystkim zakwestionowaniem. Ze wszystkich tekstów tej części, zwłaszcza zaś z referatów Agaty Zawieszewskiej (*W cieniu Młodej Polski, Skamandra i Awangardy. O poezji kobiet w latach 1918–1939. Rekonesans*), Lucyny Marzec (*Lady Awantura*), Joanny Krajewskiej (1928. *Obrona damskiego kasztelu*) czy, bardziej pośrednio, z artykułu Agnieszki Daukszy („*Gdy z wolną rzeczą stają się ja sama...*”. *Strategie przedmiotowe pisarek przełomu XIX i XX wieku*) wyczytać możemy nieufność badaczek – podzielaną przez organizatorki konferencji i większość innych jej uczestniczek – wobec dotychczasowych, niebiorących serio pisarstwa kobiet, rozstrzygnięć periodyzacyjnych. Padają nowe, być może przełomowe daty: rok 1911 (w artykule Lucyny Marzec) czy 1928 (w tytule referatu Joanny Krajewskiej). W wypadku poezji Anny Świrszczyńskiej autorka referatu, Karolina Cierzan, ukazuje, że wbrew dotychczasowym, dość lekceważącym interpretacjom, od początku wiersze poetki zapowiadają dojrzałą autorkę tomów *Czarne słowa* czy *Jestem baba*.

Agata Zawieszewska przekonująco podważa w swoim tekście męskocentryczne kryteria tematyczne i formalne, które doprowadziły do dotychczasowych ustaleń historycznoliterackich i mówi: ani Młoda Polska, ani Skamander, ani tym bardziej Awangarda nie organizują wyobraźni i poetyki polskich poetek końca XIX i pierwszej połowy XX wieku.

Nie wiemy, czy pisarki, których biografie i twórczość przywołujemy w tej książce, mają szansę stać się znane i powszechnie czytane (na pewno nie wszystkie, prawdopodobnie tylko nieliczne mogą naprawdę wyjść z cienia). Mamy jednak poczucie, że warto podjąć wysiłek reinterpretacji ich dzieł i działalności, bo często przywoływane w tej książce teksty

były w międzywojniu (i potem), czytane według nieprzystających do nich kluczy, z góry lekceważone. Te dzieła są nam, badaczkom i twórczyniom (realizującym się już czy czającym się właśnie do skoku) potrzebne jako nasza przeszłość, nasza zapomniana tradycja.

Chciałybyśmy także odnotować z wdzięcznością specjalny udział – poprzez dwa zapisane głosy – gościń naszej konferencji, Krystyny Kłosińskiej i Agnieszki Gajewskiej. Ich teksty żywo przypominają nam znakomitą atmosferę wydarzenia (współtworzyły ją w wielkim stopniu), którym była konferencja w Gdańsku: wspólne głośne myślenie, hojne dzielenie się swoją wiedzą i pomysłami.

Ewa Graczyk, Monika Graban-Pomirska



Część I
INTERPRETACJE

1.

DZIWOŻONA A KOBIEȚA-AUTORKA

